

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 3. maja.** Według oznajmienia wysokiego ministerstwa handlu z dnia 17. kwietnia r. b. do l. 2608-H. raczył Najjaśniejszy Pan najwyższem postanowieniem z dnia 28. marca r. b. na najuniżeńsze przedstawienie ministerstwa handlu, uczynione w porozumieniu z ministerstwem spraw zewnętrznych, mianować kanclerza konsulatu jeneralnego w Bejrucie, Augusta *Lenk von Wolfsberg*, cesarskim wice-konzulem w Widyniu, a byłego hurtownika Józego von *Martyrt*, cesarskim honorowym wice-konzulem w Sofii, obydwóch z prawem pobierania połączonych z temi posadami dochodów.

Co się niniejszemu do powszechnej wiadomości podaje.

**Lwów, 3. maja.** Dla zbiorów naukowych c. k. gymnazyum w Stanisławowie przesłano od roku 1848 następujące dary:

1. Komitet galicyjskiego Towarzystwa agronomicznego

- Rozprawy c. k. galicyjskiego Towarzystwa, 8 lat w ośmiu tomach w ósemce. — Lwów 1846—1850.
- Katechizm rolniczy, oparty na zasadach chemii i geologii, przez Max. Oberskiego, 8vo. — Lwów 1847.
- Wiadomości z fizyki, chemii i mechaniki dla użytku gospodarzy miejskich przez A. Kunzeka. — 8vo. — Lwów 1849.

Wymieniony komitet przyrzekł także temuż naukowemu zakładowi mające wyjść później dzieła tej samej lub podobnej treści.

2. Stanisławowski obwodowy fizyk Dr. medycyny pan *Maurycy Rohrer*, florę galicyjską (*Flora Galiciana*) złożoną z 481 egzemplarzy zasuszonych roślin, urządzonej według systemu *Lineusza*, mającą wielką wartość dla umiejętności.

3. Osiedły w Stanisławowie Dr. medycyny p. *Maurycy Herschmann*:

- H. J. N. Crantz, *Stirpium austriacarum cum figuris aeneis Partes II.* 4to Vindobonae 1769.]
- Plantae Alpinae Carniolicae cum figuris a B. Hacquet Viennae 1782 — 4to.*

Szlachetnym dawcom oświadczą się niniejszemu należyta podziękę.

**Lwów, 6. maja.** Michał *Hargesheimer*, nauczyciel ewangelicki z *Weinbergu*, państwa *Winnickiego*, obwodu *Lwowskiego*, nazywał 15 funtów skubanki i bandażów dla chorych c. k. austryackich żołnierzy leżących po szpitalach polowych.

C. k. prezydum rządu krajowego podaje ten czyn patriotyczny z wynurzeniem najwyższego podziękowania do powszechnej wiadomości.

#### Sprawy krajowe.

(Rezultat egzaminów maturitatis odbytych w gymnazyach Lwowskich.)

**Lwów, 11. maja.** Do egzaminów maturitatis odbytych w ciągu miesiąca kwietnia i maja r. b. przy obydwóch wyższych gymnazyach lwowskich z owymi abiturjentami, którzy się albo wcale nie zgłosili do egzaminów maturitatis odbytych z końcem upłynionego roku szkolnego, albo nieotrzymali świadectwa dojrzałości, przyczem ich odesłano do złożenia nowego egzaminu po sześciu miesiącach, zgłosiło się w ogóle 98 abiturjentów, z których na gymnazyum dominikańskie, dokąd dla złożenia egzaminu maturitatis przydzielono znajdujących się w tém samym położeniu abiturjentów tarnowskiego i przemyskiego gymnazyum, przypada 48; a na gymnazyum akademickie, w którym się stawić mieli do egzaminu znajdujący się w tém samym położeniu abiturjenci obydwóch gymnazyów lwowskich, tudzież gymnazyum w Czerniowcach, przypada 50 uczniów.

Z 48 indywidualów mających składać egzamin w gymnazyum dominikańskim, należało 44 do przemyskiego a 4 do tarnowskiego gymnazyum, lecz tylko 47 składało egzamin tak pisemny jak i ustny. Z pomiędzy nich otrzymali: 1 abiturjent świadectwo zupełnej dojrzałości, 3 świadectwo dojrzałości bez dodatku, 5 świadectwo dostatecznej dojrzałości, a 20 świadectwo dojrzałości jednak tylko z uwzględnieniem okoliczności mniej sprzyjających naukom w upłynionych ostatnich latach, 18 zaś abiturjentów uznano niedojrzałymi, a z tych odesłano 16 do nowego egzaminu, mianowicie 6 za sześć miesięcy, a 10 za rok.

W gymnazyum akademickim zdawało z 50 uczniów, z których 26 należało do akademickiego, 23 do dominikańskiego a 1 do czerniowieckiego gymnazyum, tylko 35 egzamin maturitatis tak ustny i pisemny. Z tych uznano: 1 abiturjenta zupełnie dojrzałym, 1 dojrzałym bez dodatku, 18 dojrzałymi lecz tylko z uwzględnieniem mniej pomysłnych dla nauk okoliczności w upłynionych ostatnich latach, nakoniec 15 uznano niedojrzałymi i odesłano ich do złożenia nowego egzaminu po upływie sześciu miesięcy.

(Mająca niebawem nastąpić koronacja Najjaśniejszego Pana.)

**Wiedeń, 11. maja.** Z niektórych robót przygotowawczych, które temi dniami u dworu nakazano, można wnosić, że wkrótce nastąpi koronacja Cesarza; a nawet po wyższych salonach obiega pogłoska, że namieniona uroczystość odbędzie się najdalej po koniec miesiąca czerwca. Długą zwłokę jej starają się tém wytłumaczyć, że rząd postanowił znieść woprzód jeżeli nie zupełnie, to przynajmniej uregulować stan wyjątkowy w Wiedniu.

(Organizacya austryackiej służby konsularnej w Indyach. — FML. baron *Burits* z powrotem z *Zagrabia*.)

**Wiedeń, 12. maja.** Jego ces. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 30. marca 1851 na najuniżeńszy projekt ministra handlu zezwolić organizacyę austryackiej konsularnej służby w Indyach wschodnich i w krajach zamorskich. Na mocy tej organizacyi będą w owych krajach zaprowadzone następujące austryackie urzędy konsularne: 1) Kierujący, bezpośrednio ministerstwu handlu podległy, cesarski jeneralny konsul w *Syngapore*. 2) Konsulat w *Bombaju*. 3) Konsulat w *Kalkuta*. Jeneralny konsul w *Syngapore* należy do rzędu oplacanych urzędów konsularnych. Dwa konsulaty w *Bombaju* i *Kalkuta* są bezpłatne. Wymienionym trzem urzędom konsularnym będą poddane konsularne ajencye w *Madras*, *Colombo*, *Batawii* i *Kantonie*.

— Pan FML. baron *Burits* powrócił dnia 8. b. m. z podróży z *Zagrabia*, która przedsięwziął dla powitania tamże *Omera Baszy*. Gdy pan FML. przybył z swoją świtą do obozu *Omera Baszy* pod *Nowi*, dowiedział się, że ten odjechał dniem wprzód na *Pridor* do *Trawnika*. Przepyszny namiot *Omera Baszy* stał jeszcze w *Nowi*, gdzie *Basza Ibrahim Beg* przyjmował pana FML. i jego świtę.

(Powódz w *Cilli*.)

**Cilli, 7. maja.** Od roku 1824 nie było w *Cilli* takiego wezbrania wody, jak wczorajszego dnia i dzisiaj w nocy. Ulice są zalane, komunikacya kolei żelaznej przerwana. Wczoraj w nocy aż do jedenastej godziny wzbierała woda na wszystkich stronach tak, iż domy *Schmida* i *Maurera* w wyspy się zamieniły. Cafe *glacis* przedstawia głębokie jezioro. Szpital wojskowy, dziedziniec i stajnie hotelów *Mohren* i *Krone* są zalane wodą. — Z całego ogrodu *Grafei* widać tylko wierzchołki drzew po-nad wodą sterczące. Z podobnym do piorunu łoskotem obaliły się dwie ściany nowego gymnazyalnego gmachu. Na ementarzu doszła woda do takiej wysokości, że w grobarni pływały trupy po wierzchu wody. Niewiadomo jeszcze, czy przytem ludzie albo bydło nie zginęło.

(Zburzenie kościoła *San Spirito* w *Weronie*.)

**Weronia, 6. maja.** Przed kilku dniami była *Weronia* widowiskiem szczególniejszego wojennego manewru. Zburzono tam mianem stary kościół *San Spirito* wraz z wieżą, mającą 20 sążni wysokości, dla wystawienia na tém miejscu szpitalu. Niszcząca siła prochu służyła tą razą dobroczynnym zamiarom. O drugiej z południa wysadzono w obecności marszałka i jeneralcji najprzód wieżę w powietrze. Bardzo dobrze podłożone miny eksplozowały, i zwolna bez łoskotu obalifa się jedna część wieży po drugiej; zaledwo upłynęła minuta, a *Weronia* miała już mniej o jedną wieżę kościelną.

(Kurs wiedeński 13. maja 1851.)

Obligacye długi państwa 5% — 95<sup>5</sup>/<sub>16</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% — 83<sup>13</sup>/<sub>16</sub>; 4% — 75<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; 4% z r. 1850 —; 3% —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 — 295<sup>15</sup>/<sub>16</sub>. Wiedeńskie miejsko bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —. Akcy bankowe 1194. Akcy kolei północ. 1286<sup>1</sup>/<sub>16</sub>. Głognickiej kolei żelaznej —. *Odenburg* —. *Budwejskie* —. *Dunajskiej żeglugi parow.* —. *Lloyd* —. *Listy galicyjskie* —.

#### Hyszpania.

(Instrukcyę dla ambasadora hyszpańskiego z *Lizbonie*.)

**Madryt, 1. maja.** Dzisiaj odjeżdża ztąd kuryer nadzwyczajny dla przewiezienia hyszpańskiemu ministrowi w *Lizbonie* nowych instrukcyi. Kuryera tego wysłano po otrzymaniu na dniu dzisiejszym depeszy z *Portugalii* donoszących o pomysłnym skutku insurekcyi księcia *Saldanha*.

(Wiadomości bieżące z *Madrytu*.)

**Madryt, 2. maja.** Rocznice 2. maja 1808 obchodzono dziś w sposób zwyczajny. Dla tego też była giełda zamknięta. Wiado-

mość, że królowa jest przy nadziei, potwierdza się. Królowa matka udała się na kilka dni do Aranjez, ale powróci na wielki bal, który będzie dany 12. maja w rocznicę urodzin króla w jej pałacu.

(Izba duchowna. — Wybory.)

**Madryt**, 3. maja. Pisma publiczne ogłosiły dziś królewskie rozporządzenie względem mianowania rady kościelnej pod przewodnictwem arcy-biskupa z Toledo. Namieniona rada, pod nazwą: *Izba duchowna*, będzie mieć nadzór nad wszystkimi kościelnymi sprawami, i w ostatniej instancji rozstrzygać te, które nie są szczególniejszej wagi.

Jak się zdaje, upadną progresiści w wyborach; natomiast konstytucyoniści uzyskają podobno wszędzie przewagę. Kandydatami ich są: Książę Alba, Martinez de la Rosa, margrabia Peralos i wicehrabia de la Armeria. — Przeciwnie zaś zdaje się, że rząd utrzyma swych kandydatów na prowincyi.

### Anglia.

(Wielkie pokoje u królowy.)

**Londyn**, 7. maja. U królowej były wczoraj po drugi raz tego roku wielkie pokoje w pałacu St. James. Z obecnych gości byli na nich książę i księżna Prus tudzież Fryderyk Wilhelm książę Prus z swoim dworem; następnie Edward książę sasko-wejmarski i Henryk książę holenderski, również z swym dworem. Przez posła pruskiego byli wprowadzeni panowie Viebahn, Stein i Jézy Bunsen, syn posła; a przez austriackiego sprawującego interesa hrabia Harrach. Fryderyk Wilhelm książę Prus zwiedził wczoraj angielskie muzeum. Pod wieczór odwiedzili królowa, książę Albrecht i jej dostojni goście włoską operę w Coventgarden. Przedstawiano *Roberta diabła*. Gdy majowe powietrze cokolwiek się wypogodzi, odbędzie się na cześć dostojnych Gości w pobliżu stolicy wojskowe parady, rewie i manewry.

### Francya.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 8. maja.)

**Paryż**, 8. maja. Przy otwarciu dzisiejszego posiedzenia izby prawodawczej deponuje p. *Goulard* petycję na korzyść rewizji konstytucyi, zawierającą oraz życzenie względem przydłużenia władzy prezydenta republiki. Lewa strona wyraża na to swoje nieukontentowanie, odezwały się pojedyncze głosy: „To sprzeciwia się konstytucyi!” zaczął przewodniczący, generał Redeau, spowodowanym się widzi powtórzyć co dopiero niedawno przy podobnej sposobności oświadczył: „Prawo petycji jest nieograniczone. Gdyby zresztą napis petycji sprzeciwiał się konstytucyi, natędy w samej istocie byłby przydujący obowiązany, przeciw temu wystąpić. Dotychczas jednak nie podobnego się nie zdarzyło.” Generał Bedeau oznajmia następnie o śmierci reprezentanta Aubergé z departamentu Seine et Marne, poczem stósownie do porządku dziennego przystąpiono do dalszej dyskusji nad projektem ustawy względem stosunku robotników do swoich chlebobawców. Po przyzwoleniu tego projektu w drugiej dyskusji, naradzano się nad projektem ustawy p. Chapot względem legalizowania podpisów na petycjach. Główne postanowienia tego projektu są następujące: Każda petycja musi być pisana i podpisana. Jeżeli petycja opatrzona jest tylko jednym podpisem, natenczas podpis ten ma być legalizowany przez burmistrza, co się ma dzieć bezpłatnie. Jeżeli zaś więcej jest podpisów, tedy przynajmniej jeden musi być legalizowany, który odpowiedzialny jest za resztę. Kto fałszuje podpis, ukarany być ma sześciu dniem, aż do sześciu miesięcznego więzienia, oprócz tego opłacić ma karę pieniężną 16 do 200 franków i pozbawiony zostaje praw obywatelskich na pięć do dziesięciu lat. Kto na siebie bierze odpowiedzialność za fałszywe podpisy, podpada karze pieniężnej 100 do 500 franków. *Madier de Montjau* oświadcza, że uznaje dobre zaniary wnioskodawcy, ponieważ uwzględniła mnożące się coraz więcej petycje o przydłużenie władzy prezydenta, krok któryby tyle znaczył co otwarte wypowiedzenie wojny domowej w kraju; sądzi jednak, że tym sposobem prawo petycji samo przez się w praktyce zostanie zagrożone jeżeli nie zupełnie zniesionem. Ręczony zaś projekt względem legalizowania petycji uważa zresztą za zupełnie niepotrzebny, indagacya bowiem przedsięwzięta w sprawie petycji przeciw ustawie z dnia 31. maja pokazała, że z pomiędzy 527,000 podpisów tylko 85 mogły być sądownie ścigane, a z tych tylko 7 uznano fałszywymi a tylko 6 nieprzyzwoitemi względem zgromadzenia narodowego. *Quentin Bauchart* referent komisji odpowiada: Nikomu niemoże wpaść na myśl znosić prawo petycji, które zawsze istniało. Jakkolwiek ono pod panowaniem powszechnego prawa wyborów mniej ma korzyści i znaczenia, niż dawniej, i jakkolwiek doświadczoną jest rzeczą, że po większej części petycje dotychczas tylko interesa prywatne miały na celu i częstokroć bardzo dziwniej były treści lub wyraźnie uchybiały godności zgromadzenia narodowego do którego były podane. Idzie więc tylko o to, by prawo petycji uregulować, uorganizować, by mu przywrócić dawne znaczenie osłabione nadużyciami. *Bancel* (z ostatecznej lewej strony) odpowiada: Rejestr swobód, które zniesiono bezskuteczne regulowaniem i organizowaniem, jest długi, i ten sam los spotka i prawo petycji. Gani w projekcie ustawy szczególnie postanowienie, że każdy podpisujący wymienić musi swoje imię, nazwisko, stan, miejsce pobytu, tudzież czyli jest mało — lub pełnoletnim, postanowienie, które według jego zdania przysłużyć będzie tylko panującym klasom i opiniom. Przy sposobności wyraża mowca nadzieję, że większość nie ustąpi przed

anti-konstytucyjnymi agitacyami, lecz łącznie z lewą stroną utrzyma powagę i udzielnosc systemu reprezentacyjnego, co prawa strona przyjęła z oklaskami. *Emanuel Arago* przedkłada jeszcze przed zamknięciem debaty okólnik pewnego sędzi pokoju w departamencie Lot-et-Garonne do burmistrzów, aby pokazać, kto są ci urzędnicy, którzy według propozycyi pana Chapot legalizować mają petycje, w którymto okólniku stoi między innymi: „Ze wszystkich punktów Francyi nadechodzą tłumnie petycje o rewizję konstytucyi i o przydłużenie władzy prezydenta. Mielizbyśmy sami tylko być obojętnymi dla nieszczęsnego roku 1852! Zrób pan początek i wezwij wszystkich uczciwych ludzi wszelkich stronnictw do podpisywania podobnych petycji. Dewizją pańską niechaj będzie: Rewizya! Przydłużenie władzy prezydenta! to bowiem jedynem jest zbawieniem społeczeństwa. Co do mnie, postępuję sobie w następujący sposób z ludźmi, którzy do mnie przychodzą. Pytam ich: Chcecie mieć pokój? Chcecie zatrzymać wasze role, któreście zapracowali, lub po ojcach odziedziczyli? Szanujecie ojca i matkę? Kochacie żonę i dzieci? Wierzycie w religię Chrystusa? Dobrze! wyście z nami! Podpisujecie! Chcecie zaś wojny w całej Europie? Zapieracie się Chrystusa? Dobrze! to niepodpisujecie!” Minister sprawiedliwości *Rouher* oświadcza, że się rząd niesprzeciwia propozycyi pana Chapot, i gani okólnik sędzi pokoju Lucinet. „Niezgadzam się z tem” rzekł minister, „aby urzędnik nadużywał swojej propozycyi by rozszerzać i zbierać podpisy do petycji w interesie tej lub owej opinii.” Przystąpiono wreszcie do głosowania i przyjęto wzięcie projektu ustawy większością 382 głosów przeciw 226 pod rozważę.

(Projekt petycji ogłoszony przez powszechny komitet dla rewizji konstytucyi.)

**Paryż**, 8. maja. Powszechny komitet dla rewizji konstytucyi kazał dziś we wszystkich dziennikach partyi porządku wyjąwszy organa legitymistyczne ogłosić następujący zmieniony projekt petycji:

Do panów reprezentantów ludu w zgromadzeniu ustawodawczém!  
Doświadczenie wskazało Francyi błędy konstytucyi z r. 1848, jako też zawarte w niej trudności i niebezpieczeństwa; zatem rewizya jęj stała się nieodzowną koniecznością. W imieniu rolnictwa, handlu, rękodziel a szczególniejszej ludności pracującej, w imieniu wszystkich interesów cierpiących na tem, w imieniu dobra kraju odzywają się podpisani do Waszych uczuć patriotycznych. Ich obowiązkiem jest wskazać Wam niebezpieczeństwo, a Waszym usunąć je. Pełni ufności w Waszą głęboką znajomość interesów kraju, i środki zbawienne, które sama konstytucya Wam nastęrcza, upraszają podpisani o uchwałę: Aby konstytucya zrewidowana została. Przyjmijcie panowie itd. Powszechny komitet dla rewizji konstytucyi.

(G. Pr.)

(Poczta francuska.)

**Paryż**, 6. maja. Dzisiejsza rada ministeryalna zajmowała się sprawą komitetu oporu i zgodzono się na to, ażeby sądy dochodziły istoty czynu w zwykłej drodze. Następnie przyszło do wzajemnych oświadczeń i porozumienia się ministrów Leona Faucher i Baroche.

— Upewnijają, że komendantowi francuskiej stacyi na wybrzeżu hiszpańskim i portugalskiem przesłano nowe instrukcje z nakazem ofiarowania królowi i królowy portugalskiej pomocy, w razie gdyby rokosz księcia Saldanha miał im osobiście zagrazać. Oprócz okrętu liniowego „Henryk V.” znajdującego się od kilku dni pod Lizboną, wysłano do Portugalii jeszcze inne okręta.

— Minister spraw wewnętrznych powołać ma wszystkich z kolei prefektów do Paryża dla udzielenia im poufnych instrukcyi.

— 7. maja. Minister spraw wewnętrznych przesłał do prefektów o uroczystości 4. maja następującą telegraficzną depeszę: „Paryż, 4. maja, 11. godzina wieczór. Ustawiczny deszcz zatrzymał Paryżanów w domu. Sztuczne ognie spalono dzisiejszego wieczora w obecności ludu, który w większej części z cudzoziemców się składał. Nie zaszło nic szczególniejszego; tłum ludu rozszedł się do domu. Stolica jest zupełnie spokojna. Takież same wiadomości odebrałem ze wszystkich departamentów, których prefekci z ministrem korespondować mogli.”

— Prezydent republiki wyznaczył dekretem z 24. marca pensję 6000 franków exministrowi Salvandy, który o nią prosił dlatego, że służąc jako minister, nie nabył zdolności zarobienia sobie majątku.

— Rozmaite towarzystwa większości będą jutro toczyć dyskusję nad rewizją konstytucyi. Rozeszła się także pogłoska, jakoby 300 reprezentantów podpisało już w drodze parlamentowej petycję o rewizję konstytucyi. Jednakże główną trudność nastęrczy postępowanie z ustawą o wyborach. *Journal des Debats* ogłosił już petycję jeneralnego komitetu za rewizją konstytucyi.

### Belgia.

(Królowa Amalia z księciem Joinville przybyła do Bruxelli.)

**Bruxela**, 8. maja. Owdowiała królowa Amalia i jęj syn, książę Joinville przybyli wczoraj popołudniu z Anglii do zamku Laeken.

### Włochy.

(Szczegóły o pobytc Marszałka hr. Radetzkiego w Florency.)

**Florencya**, 5. maja. Dziennik *Monitore Toscano* donosi o pobytc Jęgo Excelencyi fm, hrabi Radetzkiego w Florency co następuje:

„Jęgo królewicz. Mość arcyksiążę następcy tronu wyjeżdżał na przeciw aż do wielko-książęcej wili Carfaggiola, aby sędziwego bo-

haterą odprowadzić do wielko-książęcego pałacu della Crocetta, gdzie przygotowano pomieszkanie dla niego. Nazajutrz (30. kwietnia) złożył p. Feldmarszałek wielko-książęcej familii uszanowanie swoje, poczem Jego królewicz. Mość wielki książę w towarzystwie Ich królewicz. Mości młodych arcyksiążąt synów swoich, oddał Jego Excelencyi wizytę w pałacu Crocetta. Tego samego dnia była wielka uczta w pałacu Wielkiego księcia, na którą oprócz Jego Excelencyi pana Feldmarszałka zaproszeni zostali także: c. k. austriacki poseł baron Hügel, pp. FML. hrabia Nobili i książę Lichtenstein, generał-majorowie Benedek i Sternberg, wyżsi oficerowie tutejszej załogi austriackiej i ze sztabu Jego Excelencyi pana Feldmarszałka, tokańscy ministrowie i generałowie, starszyna dworska i t. p.

1go maja był wielki dyplomatyczny obiad u c. k. austriackiego posła, a wieczorem wyprawiła c. k. austriacka załoga panu Feldmarszałkowi serenadę.

2go udał się Jego Excelencya do Liwurny, z kąd powrócił tego samego dnia jeszcze; nazajutrz zwiędził Jego Excelencya koszary i zrobił Wielkiemu księciu i Jego dostojnej rodzinie wizytę pożegnawczą. O godzinie 4tej był obiad u Jego Excelencyi, na który zaproszeni zostali wszyscy w Florencyi znajdujący się oficerowie cesarscy.

Wieczorem odwiedzili znów Jego Excelencyę Ich królewicz. Moście arcyksiążęta, poczem odbyło się wielkie soirée w hotelu c. k. austriackiego posła barona Hügel, które Jego królewicz. Mość Wielki książę zaszczycił także obecnością swoją. Ministrowie tokańscy, korpus dyplomatyczny i wybór szlachty tokańskiej byli także zaproszeni na tę zabawę wieczorną.

Nazajutrz o 5. godzinie zrana udał się Jego Excelencya w dalszą podróż do Bononii. (G. W.)

(Konkordat nawigacyjny z rządem tokańskim.)

**Rzym, 30. kwietnia.** Dziś przedpołudniem ogłosił sekretarz państwa, kardynał Antonelli, zawarty jeszcze na dniu 5. b. m. z rządem florentyńskim, lecz dopiero dziś ratyfikowany konkordat nawigacyjny, którego treść powszechną radość wywołała. W osmiu paragrafach tego ważnego dokumentu zawarte są następujące postanowienia na podstawie zupełnej wzajemności: „Określa rzymskie używać będą na przyszłość bez względu na to, czy przybywają z kraju czy z zagranicy, we wszystkich zatokach florentyńskich równych praw z krajowami. Również mają być jednakowe z obu stron taksy cłowe tak co do przywozu jak i co do wywozu. Wszelako pozostawia się poddany florentyńskim istniejące korzyści i przywileje pod względem handlu pomiędzy dwoma lub kilku miejscami na wybrzeżach wielkiego księstwa. Także i wszelkie ewentualności sądu wojennego mają poddani papieżcy podzielać zarówno z tutejszymi. Rząd papieżki przyrzeka najsumienniejszą wzajemność tej ugody na korzyść poddanych florentyńskich w państwie swoim. Konkordat ten zawarty został tymczasowo na lat 10, lecz ma po upływie tego terminu w razie wypowiedzenia trwać jeszcze 12 miesięcy. Wkrótce będzie już także załatwiona sprawa kolei żelaznych pomiędzy obydwojema państwami. (G. Pr.)

(Depesza telegraficzna.)

**Neapol, 3. maja.** Dziś przybył tu książę Aumale wraz z swoją małżonką i wysiadł w pałacu księżny Salerno.

## Niemce.

(Depesza telegraficzna.)

**Frankfurt, 12. maja.** Wczoraj wieczór przyjechała tu pruska ambasada przy sejmie związkowym. Pan Radowitz przybył tu jadąc do Karlsruhe. Również znajduje się tu hrabia Leiningen.

(Nota gabinetu austriackiego do rządów niemieckich względem zamknięcia konferencji Drezdeńskich.)

Nota okólna gabinetu austriackiego wydana do wszystkich rządów niemieckich względem zamknięcia konferencji drezdeńskich oznacza według doniesienia augsburskiej gazety powszechniej następujące przedmioty względem których jeszcze w Dreźnie ma zapasć uchwała, tak iż zgromadzenie związkowe nadaćby im miało tylko swoją formalną sankcyę: Propozycye drugiej komisji względem zmian w głosowaniu — przyzem zwrócona jest uwaga jeszcze i na to, że w tych propozycjach oznaczenie wypadków, w których ma być potrzebna jedność głosów albo pojedyncza większość, albo większość dwóch trzecich lub trzech czwartych części głosów, nastąpiło wprawdzie w zastosowaniu do zaproponowanych podówczas władz związkowych, lecz łatwo zastosować się da do zgromadzeń plenarnych i do ściślejszej rady istniejącego sejmku związkowego. Propozycye tej samej komisji względem stosunku władzy związkowej do państw pojedynczych, w miarę jak te propozycye później według uwag pojedynczych rządów zostały zrewidowane. Dalej kwestya względem zatrzymania uchwalonych przez frankfurtskie zgromadzenie narodowe i przez niektóre rządy przyjętych, przez inne odrzuconych tak zwanych praw zasadniczych. Propozycye trzeciej komisji o ile aż do owego terminu mogły być uzupełnione i od rządów przyjęte; o ile do tego potrzebny będzie dłuższy przeciąg czasu, mają mężowie fachu przyłączeni teraz do konferencji drezdeńskiej prace swoje wykończyć w Frankfurcie. Przyjęcie zaproponowanej przez pierwszą komisję zasady, że nienależy wstrzymywać głosowania i powzięcia uchwały dla braku instrukcyi. Postanowienie, że związek niemiecki dla ochrony przeciw wewnętrznym i zewnętrznym niebezpieczeństwom każdego czasu trzymać ma w pogotowiu siłę zbrojną

125,000 ludzi, przyzem zastosowaną ma być do istniejącej konstytucyi wojennej zasada stanowiąca podstawę tej propozycyi (że mianowicie potrzebnych ku temu należytości wymagać należy tylko od owych państw związkowych, któreby znacznymi siłami wojskowymi przyczynić się mogły do jaknajspieszniejszego wykonania uchwał związkowych) przeto kontyngensa mniejszych państw związkowych, mianowicie kontyngensa połączone w rezerwową dywizyą piechoty, użyć się mają tylko na wypadek rzeczywistej wojny związkowej.

(Rozporządzenie względem zachowywania uroczystości niedzielnej.)

**Drezdno, 9. maja.** Dla zachowywania uroczystości niedzielnej wydała deputacya tutejszej policyi miejskiej rozporządzenie, które wprawdzie zawiera w sobie tylko dawniejsze postanowienia względem sprzedaży publicznej w dniu świąteczne i niedzielne, lecz pomimo to jako zaostrenie uważane być może, ponieważ pierwiej nie wykonywano nigdy ściśle tych postanowień, co teraz z całą surowością ma być przestrzegane.

Podług tego rozporządzenia ustaje zupełnie w niedzielę wszelka sprzedaż, wyjąwszy w aptekach i sklepach piekarskich, a nawet właścicielom szynków z winem, piwem i wódką, jakoteż cukiernikom i piernikarzom niewolno przyjmować gości podczas nabożeństwa kościelnego. (Pr. Zg.)

(Dekret rządowy. — Zmiana w rocie przysięgi dla żołnierzy badenkich.)

**Karlsruhe, 5. maja.** Dziennik rządowy zawiera dekret zwołujący wydział stanowy dla sprawdzenia rachunków kasy amortyzacyjnej, kasy dla dziesiętnego umarzania długów i kasy dla umarzania długów kolei żelaznej za rok 1850.

Przysięga żołnierzy badenkich na chorągiew została aż do dalszego postanowienia zmieniona i brzmi teraz jak następuje: „Wierność Wielkiemu księciu, obronę ojczyzny i posłuszeństwo starszym.“ Przysięgę tę składali już nowo-zaciągnięci żołnierzy. (G. W.)

(Odezwa księcia Lippe. — Zwołanie sejmku.)

**Detmold, 3. maja.** W dzienniku rządowym czytamy następującą odezwę:

„Z Bożej łaski, My Paweł Fryderyk Emilian Leopold, panujący książę w Lippe, Pan i hrabia w Schwalenberg i Sternberg etc. Ponieważ na dniu 13. b. m. zasłubiliśmy uroczyste księżniczkę Elzbię z Schwarzburg-Rudolfsztadt, jedyną córkę księcia Alberta, brata panującego księcia w Schwarzburg-Rudolfsztadt; przeto ogłaszamy to niniejszem mieszkańcom kraju i cieszymy się tym przekonaniem miłem, że wiadomość o tem zdarzeniu radośnie przyjmą z powszechnym udziałem i wespół z Nami będą w modlitwach błagać Najwyższego o opiekę i błogosławieństwo dla zawartego związku. Detmold, 29. kwietnia 1851. Leopold, książę w Lippe.

Na dzień 15. b. m. zwołany został sejm nadzwyczajny. (G. W.)

(Zgromadzenie naturalistów reńskich. — Kontrola paszportowa w Belgii. — Kąpiele w Ems.)

**Koblencya, 9. maja.** Na dniu 10. czerwca r. b. odbędzie się w murach naszych bardzo liczne zgromadzenie reńskich naturalistów. Słychać że postanowiono przyjąć ich bardzo świetnie i przyjemnie im ile możności pobyt w naszym mieście.

— Z nad granicy belgijskiej donoszą nam, że wszyscy podróżujący do Anglii muszą tam poddawać się pod ścisłą kontrolę paszportową, co szczególnie tych interesować powinno, którzy obierają drogę na Belgię. Nadto zasługuje także i to na uwagę, że koleje belgijskie nieprzyjmują wcale złota francuskiego.

— Do sąsiednich kąpiel w Ems przybyło już dość wielu cudzoziemców. Jeżeli się to potwierdzi, co rozgłaszają dziś za rzecz pewną, że wkrótce przybędzie tam cesarzowa rosyjska i kilka innych znakomitych osób, tedy może Ems spodziewać się w tym roku jeszcze świetniejszego zjazdu, niż był ostatni. (G. P.)

## Prusy.

(Baron Manteuffel wyjeżdża do Drezdna.)

**Berlin, 10. maja.** Podług zapadłych dziś uchwał pojedzie prezydent ministrów, baron Manteuffel na dniu 14. b. m. do Drezdna, gdzie tego samego dnia przybędzie także ces. austriacki prezydent ministrów książę Schwarzenberg. 17go odjedzie pan Manteuffel do Warszawy. — Poseł sejmku związkowego, generał-lejtnant Rochow, odjedzie dzisiejszym pociągiem wieczornym z radcami ambasady przy sejmie związkowym pp. Bismark-Schoenhausen i Gruner do Frankfurta. (Pr. Ztg.)

## Królestwo Polskie.

(Ułaskawienie.)

**Warszawa, 9. maja.** Najjaśniejszy Pan, przychylnie do przedstawienia JO. księcia Namiotnika Królestwa, najmiłościwiej dozwolił raczył Aleksandrowi *Bieluńskiemu*, za przestępstwo polityczne w roku 1844 na zesłanie do robót w kopalniach Syberyi bez oznaczenia terminu skazanemu, określić termin takowej kary jeszcze na lat trzy, jeżeli obecnym postępowaniem swoim i dobrym sposobem myślenia zdołał chociaż w części zagładzić poprzednie swoje przestępstwo. (Gaz. War.)

(Ogłoszenie ze strony Ober-Policmajstra Warszawy.)

**Warszawa, 10. maja.** W skutku wezwania komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych z dnia 23. kwietnia (5. maja) r. b. podaje się niniejszem do wiadomości mieszkańców wy-

znania mojąszowego, że z mocy najwyższego rozkazu Najjaśniejszego Pana, wzbrownionem zostało kobietom starozakonnym golenie głów. W celu więc dopilnowania tego, właściwe władze otrzymują stósowne polecenie. — Warszawa, dnia 26. kwietnia (8. maja) 1851 roku. — Jenerał-Major, *Abramowicz*.

— JO. książę Wołkoński, rzeczywisty radzca stanu, Szambelan dworu Jego ces. król. Mości, zostający przy cesarsko-rosyjskiej misyi w Rzymie, przybył z Petersburga do Warszawy.

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowy w obwodzie Rzeszowskim.)

**Rzeszów**, 5. maja. W ostatnich dwóch tygodniach kwietnia następujące były najwyższe i najniższe ceny foraliów po targach w sześciu miasteczkach obwodu tutejszego: korzec pszenicy w Sędziszowie i Rozwadowie 25r.—17r.; żyta w Rzeszowie, Rozwadowie i Dzikowie 16r.17k.—12r.; jęczmienia w Sędziszowie i Dzikowie 15r.—10r.; owsa w Przeworsku, Sędziszowie, Rozwadowie i Dzikowie 9r.17k.—8r.; hreczki w Przeworsku i Leżajsku 12r., w Rozwadowie zaś 8r.; ziemniaków w Przeworsku 7r., w Rozwadowie 4r. Z porównania cen szczegółowych po innych targach pokazuje się cena przeciętna na korzec pszenicy 20r.44k., żyta 14r.33k., jęczmienia 12r.32k., owsa 8r.38k., hreczki 10r.40k. i kartofli 5r.20k. Za cetnar siana płacono w przecięciu 3r.25k., najwięcej w Rzeszowie, Sędziszowie i Leżajsku 4r., najmniej w Rozwadowie 2r.30k. Opał najdroższy w Przeworsku, bo sag drzewa twardego kosztował 20r., miękkiego 17r.30k., najtańszy w Rozwadowie, gdzie się twarde drzewo sprzedawało po 7r.30k. i miękkie po 6r.; — średnia cena z całego obwodu była: drzewa twardego sag 14r.25k., miękkiego 11r.33k. Nawet ceny mięsa wołowego były bardzo rozmaite, z różnicą 8<sup>1</sup>/<sub>4</sub>k., — w Rzeszowie kosztował funt 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub>k., w Dzikowie zaś 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>k., — średnia cena z wszystkich lokalnych wzięta jest 11k. — Garniec okowity w Przeworsku 4r.47<sup>1</sup>/<sub>2</sub>k. a w Dzikowie 3r.20k., w przecięciu zaś wszędzie po 4r.15k. w. w. Kukudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

**Sącz**, 7. maja. Z nadesłanych doniesień następujące wykazują się ceny zboża i innych foraliów, jakie istniały na targach w Starym Sączu, Nowym Targu i Nowym Sączu od 16. do ostatniego kwietnia: korzec pszenicy 21r.30k.—22r.15k.—21r.15k.; żyta 16r.30k.—17r.—16r.52k.; jęczmienia 12r.42k.—12r.45k.—12r.30k.; owsa 12r.42k.—12r.45k.—12r.30k.; hreczki 10r.—25r.—10r.; kukurudzy 12r.30k.—25r.—17r.30k.; kartofli 8r.—8r.—8r. Cetnar siana kosztował 2r.30k.—2r.30k.—3r.; wełny 52r.30k.—80r.—175r.; nasienia koniczny 80r.—225r.—45r. Sag drzewa twardego sprzedawano po 11r.45k.—10r.30k.—16r., miękkiego 7r.30k.—8r.—12r. Za funt mięsa wołowego płacono 10k.—14k.—10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>k. i za garniec okowity 5r.30k.—3r.—4r.35k. w. w.

W niedzielę zeszłego tygodnia, mianowicie 4. maja, rozpoczął się we Lwowie trzydziestodniowy Jubileusz przez Papięza Piusa IX. zezwolony. List Pastérski z dnia 1. marca r. b. zwiastujący Wiernym wyznawcom Chrystusowym łaski Ojca Świętego, doszedł nas dopiero teraz, i popieszamy ku chwale Bożej, a na pociechę duszom szukającym otuchy duchownej z doniesieniem, że trwać będzie do 2. czerwca, i obchodzi się w kościołach w archykatedralnym łacińskim, w cerkwi zwanój Wołoską, Najświętszej Panny i w kościele Ormiańskim.

W dzień Zielonych Świątek przygotowuje kapelmistrz orkiestry teatralnej p. Hauser wyprawę koncertu ułożonego z dzieł własnej kompozycji, a na korzyść zakładów dobroczynnych i wsparcie poszkodowanego jednego z członków teatru. Młody ten mistrz dał już publiczności dowody wielkiej zdolności swojej, kiedy w przeciągu dni kilkunastu zdołał do niepoznania przetworzyć dawną orkiestrę, i postawić ją w rzędzie godnym porównania z najlepszymi. — Wzniecić więc może miłośników muzyki ciekawość jak dalece i twórczość talentu własnego wystąpi w obec tylu innych nam znanych kompozycji muzykalnych, a publiczności poda sposobność oddania zasłudze winnej zalety, i oraz przyczynienia się darem swoim do wsparcia potrzebującym pomocy.

Jak ponętne tam z nad Renu do loteryi wabia, przytoczymy annons pewnego bankiera nam przysłany: „Będą się rozdawać pieniądze w kwotach po 150, 100, 50, 25, 20, 15, 12, 10 etc. etc. etc. tysięcy reńskich, z dodatkiem planu gratis, w zamian za 6 reńskich;“ — i nic więcej.

## Kurs lwowski.

Dnia 16. maja.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	50	5	56
Dukat cesarski . . . . .	5	55	5	59
Półimperyał zł. rosyjski . . . . .	10	11	10	15
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	58	1	59
Talar pruski . . . . .	1	52	1	54
Polski kurant i pięćzłotówk. . . . .	1	30	1	31
Galicyskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	88	20	88	47

(Kurs wekslowy wiedeński z 13. maja.)

Amsterdam 177 p. 2. m. Augsburg 128 l. uso. Frankfurt 127 p. 2. m. Genua 148<sup>3</sup>/<sub>4</sub> p. 2. m. Hamburg 188<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. 2. m. Liwurna 125 l. 2. m. Londyn 12-30. l. 2. m. Marsylia — p. 2. m. Paryż 150<sup>3</sup>/<sub>4</sub> p. Bukareszt 217. Konstantynopol 362. Agio duk. ces. 32<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. maja.

Hr. Łoś August, z Werchraty. — Hr. Potocki Stanisław, z Brzeżan. — Hr. Baworowski Włodzimierz, z Janowa. — Hr. Bukowski Bonawentura, z Przemysła. — Hr. Bielawska Konstancya, z Stratyń. — PP. Udrycki Adolf, z Choronowa. — Turczyński Jan, z Sopuszyna. — Kłodziński Adam, z Łańcuta. — Listowski Alfred, z Kontów. — Lebowski Oswald, ze Stanisławowa. — Grochowalski Kazimierz, z Tarnopola. — Strzeleccy Krzysztof i Eugeniusz, z Wyrowa. — Perelli Wilhelm, z Woli arłamowskiej. — Jaruntowski Jan, z Twierdzy. — Bogucki Rafał, z Łuczyc. — Prawecki Michał, z Brzeżan.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. maja.

Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, do Poturzycy. — PP. Zgazdziński Antoni, do Uliczka. — Schmidt Konstanty, do Serebnicy. — Chojecki Maksymilian, do Drohojowa. — Garapich Elias, do Zagórza. — Jorkasch August, do Stok.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. maja.

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do g.6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 "" 2 1	+ 5°	+ 10°	wschodni	pochm. ☉
2 god.pp.	28 2 0	+ 9°	+ 4°	północ.-wschod.	" deszcz
10 g. w.	28 1 10	+ 6°		północ.-zachodni	" "

## TEATR.

*Dziś*: przed. polskie: „**Vendetta, Awanturnik i Bateria o jednym żołnierzu.**“

*W poniedziałek*: melodramat polski: „**Wdowa wielkiej armii.**“

Piękny postęp powroźnictwa u nas przemilczyć się nie godzi, a zwłaszcza teraz gdy rewizya ogniowa tak ostra. Dotąd powroźnik rzemiosłem swoim przysłużył się wprawdzie wielokrotnie, ale nie było jeszcze, by płody przemysłu jego stawały się narzędziem do gaszenia pożaru. Są-to dzbany i wiadra do noszenia wody, plecione z samych powroźków. Zastanowiwszy się, będą naczynia tego rodzaju mniej dziwne niż kotły drewniane. Powróż zmaczany pęczniewą, a tém samém w plecionce obrzmiały ścisła oczka sieci, stępa się i staje naczyniem sposobném do noszenia wody z tą przytém zaletą, że daje sprzęt do pakunku i przewozu łatwy, a do naprawy bynajmniej nie trudny. Otóż powroźnik tutejszy p. Maurycy Brachtl (Nr. 376<sup>2</sup>/<sub>4</sub>) założył na większą stopę fabrykę podobnych wiader, ku wielkiej przysłudze dla właścicieli domów. Znane im bowiem są przepisy w czasie pożarów, a ostry nadzór straży ogniowej czuwa, by u każdego gospodarza stały po strychach beczki napełnione wodą, a w zasobie były wiadra do roznoszenia. Używane potąd naczynia blaszane i skórzane, oprócz innych niedogodności, iż były przydrogie, stawały się i do nabycia dla wielu uciążliwe; radźmy przeto przysposabiać się w wiadra powroźnicze, których cena nie przechodzi 1 zr. 40 kr. Mając zatem w tej mierze łatwość zaopatrzenia się w środki wzajemnej posługi sąsiedzkiej w czasie pożaru, uchylą się z pod karnych nalegań straży dozorczej, i odpowiedzą troskliwości Władzy miejskiej czuwającej statecznie i gorliwie nad bezpieczeństwem obywatelstwa całego miasta.

W tym roku, chociaż urodzaj zapowiedział się piękny, ogrodnicy nasi żalą się mocno. Robactwo objada drzewo do kory i ani sposób wygubić gasienicę.